Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 138. Lwów, Czwartek dnia 14. Czerwca 1923. Rok XLI.

M
13
do
z
15.
pa

600 Mkp.

Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

ER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. **ADMINISTRACJA** ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Spiski i sprzysiężenia faszystowskie.

Do czego dąży „Zakon Faszystów"?

Instrukcja i metody akcji. - Zamach na konstytucję. - Własna policja, ochrana. Walka o posady i rząd.

Omówiliśmy poprzednio organizację endecko-faszystowską, przygotowania i pogotowia, a dziś w dalszym ciągu podajemy instrukcję, sposób akcji i wytknięty cel tych organizacji, co jasno dowodzi, że ruch ten, ma na celu wywołanie przewrotu w państwie, zmianę konstytucji, jednem słowem działanie wbrew wszelkim, istniejącym u nas prawnym przepisom i ustawom!

Instrukcja „Zakonu Faszystów" brzmi:

1) Dążę do zaprowadzenia w kraju praw i stosunków, w których siła twórcza narodu polskiego mogłaby działać w pełni: kulturalnie, gospodarczo i politycznie.

2) Stoję na straży bezwzględnego wykonywania **tej części (!) praw obowiązujących**, które nie stoją w sprzeczności z dobrem Narodu.

3) **Zwalczam tę część praw i obyczajów**, które temu dobru są sprzeczne (!)

Jak widać z tego, „Zakon" narodowo-pobożnych braci — nie liczy się z obowiązującemi prawami — lecz indywidualnie, stosownie do upodobania — każdy może zwalczać to — co on sam uzna za „sprzeczne" z dobrem narodu!

Nie trzeba więc Sejmu, rządu, ustaw, konstytucji — brat „Zakonu" strzec będzie wszystkiego!

W następnym artykule tego „Zakonu" jest określony **„sposób akcji"**, przeprowadzanej przez braci.

Wymieniamy tylko kilka punktów, charakteryzujących sposób i akcję zakonu:

1) Staram się zakładać **nowe placówki** Zakonu, szczególnie wśród **organizacji państwowych i społecznych.**

2) Pomagam braciom do **zdobywania miejsc** w **hierarchii międzynarodowej (!!) państwowej**, społecznej.

Pomagam do usuwania ludzi szkodliwych z tych miejsc!

2) Nie uchylam się nigdy od **walki** o sprawiedliwość narodową.

4) Prowadzę walkę czynną i bezwzględną z **objawami destrukcji** (!!)

5) Walczę z żydowstwem, z obcymi żywiołami, z mniejszościami narodowemi.

Walkę tę prowadzę bezwzględnie, bez myślowego kompromisu.

Oto — kilka tylko ustępów wyjętych z instrukcji dla braci „Zakonu" — a świadczą one jasno, że „bracia" ci nie przebierają w drogach i sposobach, by dojść do władzy, wbrew konstytucji, wbrew prawom — usuwając innych — a obsadzając wszędzie i wszystkie stanowiska swoimi tylko ludźmi.

A „Pogotowie patrjotów polskich" w programie swym, ostatnio obwieszczonym „Narodowi" w licznych „paragrafach" i „punktach" głosi, że zamierza:

a) dążyć do **zmiany obowiązującej ordynacji wyborczej**, by wybierani byli tylko prawdziwi Polacy, a nie „naleciałe żywioły",

b) do sejmu mogą być wybrani tylko ci, którzy ukończyli conajmniej 4 klasy rządowe, a do senatu tylko z wyższem wykształceniem.

c) Żydów uważać jako żywioły naleciałe, więc za wrogów państwa.

Dać im przedstawiciela przy rządzie, a usunąć od wpływów na sprawy państwowe.

d) wprowadzić numerus clausus,

e) **niszczyć i łamać strajki polityczne**,

f) dążyć do zniesienia monopolów i etatyzmów,

g) wydzierżawić prywatnym spółkom narodowym koleje, poczty itd. (!)

h) zakazać wszelkie strajki ekonomiczne,

i) dążyć do utworzenia rządu **z patrjotów**, którzyby swoje osobiste sprawy i ambicje zostawiali na ostatnim planie,

j) śledzić, ujawniać i wszelkimi sposobami prześladować bandytów, terrorystów i wrogów państwowości polskiej, szczególnie tych, którzy **wywierają wpływ na kierownika państwem** (?!)

k) dążyć do uproszczenia procedury sądowej i administracyjnej i uprościć organizacje podatkowe.

Obowiązkiem zaś członków „Pogotowia" jest między innymi:

1) **śledzić ruchy i adresy poszczególnych dygnitarzy, posłów, przywódców grup „wywrotowych" i raportować o tem dowódcom.**

2) stawiać się na wezwanie swoich dowódców i być gotowym w każdej chwili do **zwalczania wywrotowców i strajkowiczów i do wszelkiej manifestacji z narażeniem własnego życia i mienia. (!!)**

3) nie brać udziału w rozruchach, by nie zaszkodzić samej sprawie (więc prowokować, wywołać, ale nie brać udziału — czysto ochraniarskie metody).

Członkiem „Pogotowia" może być każdy mężczyzna od lat 18, a kobieta od lat 25 (!?)

Wkładki kwartalne 6000 mk., wzgl. 2 fr. franc.

A gdy do tego dodamy „hasło" — „Zakonu" i „Patrjotów" — **Niech żyje — wielka idea Niewiadomskiego** — zrozumiemy, jaki jest ostateczny cel tych patrjotów i braci!

— „Rząd ten — jak powiada p. Stanisław Grabski — jeszcze nie jest naszym". — Zatem i pan Witos i Kiernik — mimo rozgrzeszenia, które otrzymali — mogą zostać w każdej chwili wywrotowcami w oczach patrjotów, a pierwszy lepszy „brat" „usunie" ich — jako, że to było i jest zgodnem z zaprzysiężonym programem i sposobem akcji „Zakonu".

Świadomy.

Marsz. Piłsudski oddaje dziś armję gen. Hallerowi.

Warszawa. (Tel. wł.) (M) Wczoraj o godz. 18 przyjechał do Warszawy nowomianowany szef sztabu generalnego gen. Haller i przyjęty był u prezydenta Rzplitej Wojciechowskiego na dłuższej audjencji. **Dziś o godz. 11 marszałek Piłsudski zdaje urzędowanie w ręce nowego szefa sztabu.**

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Naruszenie konstytucji aktem państwowym.
Podburzająca robota bolszewicka.
Nadzwyczajny zjazd Radrówki.
Musująca Mussoliniada.
Dokształcające kursy wakacyjne.
Samobójstwo czy morderstwo?

Naruszenie konstytucji aktem państwowym.

BEZPRAWNE ZMARTWYCHWSTANIE TYTUŁÓW.

W rozesłanym dnia 30. maja b. r. numerze 55. Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej ogłoszony został „Układ polsko-włoski dotyczący przemysłu haftowego w Polsce“ z 31. stycznia br. W tekście otóż tego układu wymieniono jako pełnomocnika Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej: hrabiego(!) Aleksandra Skrzyńskiego, ministra spraw zagranicznych, gdy pełnomocnik króla włoskiego mieni się znacznie skromniej, tytułem tylko urzędowym, jako „Jego Ekscelencja p. Francesco Tommasini, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny.

Mieści się w tem — na pozór tylko formalne w samej rzeczy atoli jaskrawe pogwałcenie konstytucji z 17. marca 1921, której artykuł 96 stwierdza, iż wszyscy obywatele są równi wobec prawa i postanawia ponadto wyraźnie, co następuje:

„Rzeczpospolita Polska nie uznaje przywilejów rodowych ani stanowych, jak również żadnych herbów, tytułów rodowych i innych, z wyjątkiem naukowych, urzędowych i zawodowych“.

Dodajmy do tego, że układ powyższy nietylko podpisany jest oczywiście przez prezydenta Rzeczypospolitej oraz współpodpisany przez prezesa Rady ministrów gen. W. Sikorskiego i min. spraw zagr. Al. Skrzyńskiego, lecz też przeszedł przez Sejm, który ustawą z 24. marca br. Nr. 47 Dz. u. R. P. ani rząd ani sejm nie zauważyli, że polski minister spraw zagranicznych i to w akcie międzynarodowym wobec państwa monarchicznego (czy może właśnie dlatego?)— używa tytułu rodowo-stanowego wbrew zaprzysiężonemu zakazowi konstytucji.

Nie zawadzi bowiem przypomnieć sobie i to również, że rota przysięgi prezydenta Rzeczypospolitej zawiera ślubowanie: „święcie przestrzegać i bronić praw Rzeczypospolitej, a przedewszystkiem Ustawy konstytucyjnej“ (art. 54 Konstytucji), a ministrowie ponoszą w myśl art. 56. konstytucji odpowiedzialność za zgodność swej działalności z konstytucją.

Rozumiemy, że z pewnym trudem przychodzi odwyknąć tak nagle od tytułu rodowego, który nietylko wiąże się z tradycjami i dziedzicowi schlebia, lecz otwiera również — dzięki próżnostkom i przesądom ludzkim — wszędy podwoje i dłonie, zaleca i proteguje, wyróżnia i wywyższa dobrze urodzonego ponad szary rój dorabiającego się plebsu, i rozumiemy, że klejnot rodowy tem jest cenniejszy dla posiadacza i tem dotkliwszą jest jego utrata, im odleglejszy jest przodek, który niegdyś własną zasługą odznaczenie to sobie zdobył.

Lecz właśnie dlatego powołane postanowienie konstytucji jest jednem z najdonioślejszych. Chodzi o to, by wśród obywateli nie było średniowieczyzny wyższych i niższych stanów, by wszystkim daną była jednomierna możność współpracy i zasługiwania się około dobra publicznego, by zerwać z autorytetem tytułów bez treści, w które niejednokrotnie stroją się najmierniejsze jednostki, i by o znaczeniu wartości i powodzeniu żyjących nie decydowały zasługi zmarłych, nie dające się częstokroć nawet sprawdzić...

Jeden taki precedens zlekceważenia konstytucji aktem państwowym — a było precedensów takich podobno już więcej niestety — wystarcza, by życie konstytucyjne państwa zakazić fermentem rozkładu. Z najwyższych szczebli hierarchi państwowej dano zły i zaraźliwy przykład, który wymaga protestu opinji publicznej — zwłaszcza, że „hrabiemu“ Skrzyńskiemu tytuł ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej winien był starczyć za wszelkie inny. „Hrabia“ nie mógł być pełnomocnikiem Rzeczypospolitej Polskiej. Układ przez hrabiego zawarty zasługiwałby na unieważnienie.

Dr. L-k.

Nadzwyczajny zjazd „Kadrówki“.

(Od umyślnie wysłanego sprawozdawcy).

Warszawa, 10. czerwca br.

Równocześnie ze zjazdem b. legionistów odbył się nadzwyczajny zjazd „I. Kompanji Kadrowej“, t. j. tej kompanii, która 6. VIII. 14. wczesnym rankiem przeszła ówczesną granicę austrjacko-rosyjską pod dowództwem Zbigniewa Kasprzyckiego. Z ówczesnej liczby 154 żołnierzy tej kompanji żyje jeszcze około 70. Na zjeździe 10. bm. stawiło się około 40 „kadrowców“, przybyłych z różnych stron Polski. „Kadrowcy to, po większej części dzisiaj, ludzie cywilni, pracujący w różnych zawodach.

Zaznaczyć należy, że kompanja składała się z materjału wybitnie ideowego, prawie wyłącznie akademików lwowskich i krakowskich. Byli w niej też technicy z Liege i Leoben i studenci z Paryża, którzy na odgłos walki z Rosją, ściągnęli w pierwszych dniach do Krakowa.

Zjazd oprócz uchwał treści wewnętrznej uchwalił następującą deklarację:

„Nadzwyczajny zjazd „Kadrówki“ zwołany z powodu ustąpienia marszałka Piłsudskiego, składa mu wyrazy głębokiej czci i wyraża przekonanie, że osoba Józefa Piłsudskiego nie przestanie być nigdy sztandarem pracy dla Polski i czynnikiem kierującym duszą zbiorową wojska Polskiego“.

R. W. H.

Podburzająca robota bolszewicka.

RAKOWSKI O „ANEKSJI“ WSCH. GALICJI.

(u) Mowę Rakowskiego wygłoszoną na II serji Wszechukraińskiego Centr. Wykonkomu na temat: „Aneksja Wschodniej Galicji a Ukr. Soc. Sow. Republica“ wydano niedawno w Charkowie jako osobną broszurę.

W mowie tej przeczy Rakowski temu, jakoby bolszewicy w Rydze uznali Wschodnią Galicję za polski kraj. Ryskim traktatem stwierdzono tylko fakt, że ani sowiecka Rosja ani sow. Ukraina nie mają poza oznaczonemi w tym traktacie granicami, żadnych retorjalnych pretensji. Natomiast traktatem tym nie zobowiązali się bolszewicy do uznawania poza kordonem żadnych aktów gwałtu, dokonywanych tam przez panujące rządy. — Za taki gwałt Rakowski uważa widocznie decyzję Rady ambasadorów, gdyż zaznacza, że bolszewicy nigdy nie uznali przyłączenia Wsch. Małopolski do Polski i nigdy tego faktu nie uznają.

Jak wiadomo, broszurę tę kolportują agenci bolszewiccy po kraju, a ukr. czasopisma, stojące na żołdzie bolszewickim, nawet „Diło“ mowę Rakowskiego drukują. Wskazaną byłaby przeto kontrakcja przez wydanie odpowiedniej broszury, przedstawiającej fakt decyzji Rady ambasadorów w należytem świetle.

BOLSZEWICCY WIESZATELE.

(u) Wbrew bolszewickim twierdzeniom, że na Ukrainie panuje spokój, walka z „kontrrewolucją“ nie ustaje. Z Ekaterynosławia donoszą, że skończył się tam proces ukr. powstańczego Komitetu. 25 obwinionych rozstrzelano. 115 zasądzono na długoterminowe przymusowe roboty. Najwyższy — trybunał w Charkowie rozpatrywał kasacyjną sprawę 84 członków petlurowskiej organizacji, zasądzonych w swoim czasie przez rewolucyjny trybunał w Kamieńcu podolskim. Wyrok zatwierdzono. 25 osób zasądzono na śmierć, resztę na więzienie.

WŁADYSŁAW ORKAN. 45

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

(Ciąg dalszy).

Insza rzecz, gdy pójdzie dobrze, gdy ogień z tej tu watry rozniesie sie i na dalsze ziemie, zhartuje w jedno siły — gdy sprawa wyjdzie zwycięską — tedy i prawo przy niej stanie, i król sie ku nam przysiądzie. Daleki to skok, ba, kiebyż skok — trud krwawy przez ogień, wodę, może i przez śmierć niesławną... To też niech każdy uważy. Czas jeszcze. Kto ma jakie wątpliwości, niech powie — na to-śmy tu są.

Przestał i wzrokiem po ławach potoczył. Nikto się nie odzywał.

Tedy powstał Wojciech Ratułowski.

— Kie czeladnik — rzekł — koło Gód się zgodzi, już potem przez cały rok o tem gwary nima. Raz sie zgodził, i koniec. Mająż gorsi być gazdowie od czeladników?... Straszycie nas, panie kumie, tem owem, śmiercią, sądami — dyć to nam wiedno, że nie na wesele idziemy. W rebelji ubiegłej też nie było tańca — a stanęliśmy. Tak i teraz. Przedłożyliście nam rzecz, dajmy wam na to rękę — i nie cofniemy.

— Nie cofniemy! — poparły głosy liczne.

— Moi mili kumowie — podjął znów Lętowski — ani mi w myśli postało posądzać kogo z pomiędzy was o strachotę abo o łomność słowa. Ale tu jest taka waga, że se trza dobrze ozważyć, nim sie stąpi. By później kroku nie żałować, bo krok musi być śmiały. Wielom oto wydawać sie może, iże sprawa, o której ninie mówimy, to to samo, co rebelja ubiegła, którą wszyscy żywo mamy w pamięci. A to dużo rzecz insza. Wtedy chodziło o to, żeby starostę ukrócić, żeby zdziercę, który nas ciemiężył, z Podhala precz wygonić. I to sie stało. A dziś już nie jeno o Podhale idzie, ba o całą tę ozległą Rzecz pospolitą. Ludowi po wszech ziemiach ciemiężonemu rękę podać, sprawiedliwość wygnaną przywrócić, prawu moc jego znowić — oto nasze zadanie na teraz. Stokroć ono cięższe, niż rebelja rzeczona. Dlatego dobrze musimy rzecz w głowiech oznaczyć. Teraz czas wagi — potem już działania. Kto co ma, niech wypowie — na to-śmy tu są razem.

Przestał i słowa nieletkiego od zebranych czekał.

Ozwał się biały Jochym z Odrowąża:

— Ja uważuję: jak kum Marszałek rzecz ozważył, to ona ta już na wszystkie ozważona strony. Próżnoby-my głowy mozolili. Co przedsięwziął, niech z Bogiem prowadzi — my z bratem po sąsiedztwie za nim.

Józef brat jeno przykiwywał głową. Zwyczajnie Jochym zań, jako starszy, i za siebie mówił. Byli ze sobą jedność.

Z kolei poważności począł Melchior sołtys z Długopola:

— Dziad mój — niech Bóg świeci nad jego duszą — z Polski tu jako szlachcic na Podhale przybył, Długie pole to wyrobił, na co przywilej za usługi od króla samego dostał. Bywał on sam w potrzebach, gdy zawołano, a skoro w siłach podupadł, konnego za się swoim kosztem stawiał. Toż i ociec nieboszczyk — niech pamięć jego trwa — choć go starosta daninami gnębił, obowiązek swój pełnił sumiennie, na każdą potrzeb ojczyzny żołnierza z łanu dawał. Nic to nie placiło. Pieczęcie straciły walor, nadania myszy zlizały — do chłopów nas wpisano. To my też są pośród chłopów — ręką i radą. Nie o przywileje już chodzi, ale o prawo. Prawu rabunek sie dzieje. Źle w Polsce, może gorzej, ale i tu niedobrze. Nie mam nic przeciw Zdanowskiemu — człek poczciwy, Bogu ducha winny — nie on rabował nam prawa, nie on też w sile je przywrócić. Nad nim stoją możniejsi — tych to jest rzecz. Tych sie o prawo spytamy. Zechcą je przywrócić z dobrawoli — dobrze, a nie — to se je sami weźniemy. Na tośmy sie zajęli....

Urwał — oczyma mocnemi dopowiedział.

Jan Chochołowski, na którego kolej była, nic nie miał woli rzec. Filip tedy Sroński głos zabrał.

(C. d. n.).

Burzyciele demokracji pod pręgierzem.

Sprawa skonfiskowanych afiszów „Kurjera Lwowskiego", zapowiadających artykuły o Zakonie faszystów — na posiedzeniu Sejmu. — Prowizorjum budżetowe za II. kwartał przyjęte po burzliwej dyskusji. — Porozumienie żydo-chjeńskie przeciw min. skarbu Grabskiemu.

Warszawa. (PAT). Na 45-tem posiedzeniu Sejmu, po udzieleniu kilku urlopów, odesłano w pierwszem czytaniu do komisji ustawę w sprawie zakazu wywozu ropy. Następnie bez rozprawy uchwalono w trzecim czytaniu drugie dodatkowe prowizorjum budżetowe za I. kwartał 1923.

P. P. S. POTĘPIA RZĄD WITOSA.

Przystąpiono do obrad nad prowizorjum budżetowem za II. kwartał. P. Czapiński (PPS) oświadcza, że jego stronnictwo nie ma zaufania do obecnego rządu i dlatego będzie głosowało przeciw prowizorjum. W dziedzinie polityki wewnętrznej zwraca uwagę, że reforma rolna, która stanowiła próbę stronnictwa p. Witosa, nie weszła w życie. Co do armji, to mowca zgadza się na utrzymanie jej całej, ale musi ona służyć wyłącznie dla celów obrony narodowej, nie zaś dla obrony interesów klasowych. Wielką zasługą Piłsudskiego było właśnie dźwignięcie armję na wyżynę, przez postawienie jej poza partjami. **Wysoce niebezpieczną jest zależność od hierarchji Kościoła.** Niepokojącym jest też projekt przekazania szkół władzom administracyjnym. Przechodząc do sprawy mniejszości narodowych podkreśla mowca, że trzeba stwierdzić, iż pomijając już względy sprawiedliwości, Polska nie może sobie pozwolić na luksus polityki eksterminacyjnej. Porozumienie musi być osiągnięte. Mowca zaznacza, że **nawiązuje się flirt endecji z p. Grünbaumem, będący dowodem wspólności interesów endeka polskiego i endeka żydowskiego.** Idzie o obalenie demokracji **Pan Witos staje się pomocnikiem w akcji obalenia demokracji w Polsce.** Mowca nie ma zaufania do jego rządów.

PRZEMÓWIENIE P. MIEDZINSKIEGO.

P. Miedziński (PSL), zaznacza na wstępie, że **dwa tygodnie rządów gabinetu p. Witosa potwierdziły już żywione obawy** w sposób niebywały dla żadnego z dotychczasowych rządów. **Rząd ten otoczył szczególną opieką prasę opozycyjną.**

REPRESJE WOBEC „KURJERA LWOWSKIEGO".

Przed kilku dniami skonfiskowano we Lwowie afisz z zapowiedzią numeru „Kurjera Lwowskiego" z artykułem o ruchu faszystowskim w Polsce, **a więc wtedy, kiedy artykuł jeszcze się nie ukazał.**

W OBRONIE CZCI MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Nawiązując do artykułu w „Polsce Zbrojnej" za który red. został ukarany odwachem, zaznacza mowca, że natomiast artykuł, jaki się ukazał w dwa dni później, a w którym p. **Zamorski godzi w honor armji w sposób niebywały,** nie spotkał się z wystąpieniem rządu (p. Dubanowicz: Wojsko nie potrzebuje takich obrońców, jak Pan). P. Miedziński: Wojsko jest wzburzone. (wielka wrzawa). Marszałek: Zwracam uwagę, że omawianie spraw armji w takim nastroju jest rzeczą niewskazaną, upraszam o zachowanie spokoju (głośne okrzyki na prawicy). Marszałek: Zwróciłem się z apelem do całej Izby i prosiłbym o zachowanie spokoju, by mowca w sprawie tak delikatnej mógł przemawiać spokojnie. P. Miedziński: Ja osobiście traktuję rzecz spokojnie. Taki fakt, jak ustąpienie Piłsudskiego, musiał uczywiście wzbudzić niepokój wśród wielu obywateli (głosy na prawicy: Legjonistów i Peowiaków). Autorem słynnego artykułu w Polsce Zbrojnej był nie Peowiak ani Legjonista, lecz oficer sztabu generalnego, jednej z armji zaborczych, a człowiekiem, **który za ten artykuł obecnie siedzi na odwachu, jest nie Legjonista ani Peowiak, lecz b. oficer armji rosyjskiej. A więc zanadto u**praszczacie panowie sprawę, mówiąc, że to akcja Peowiaków i Legjonistów. **Niezależnie od tego, kim był wódz naczelny w wojnie ostatniej, musi się stwierdzić, że jest wodzem zwycięskim, a takiego człowieka każde państwo własne otacza czcią i uznaniem,** choćby to czasem było contre coeur niektórych.

On wygrał wojnę,

i to w takich warunkach, kiedy równocześnie trzeba było prowadzić wojnę i tworzyć armję. Nie przyszedł do gotowego i nie zmarnował dorobku państwa, ale od „a do z" zrobił wszystko co się dało ze strony rządu,. Mowca zakończył oświadczeniem że **do rządu zaufania mieć nie może.** Przemówienie posła było przerywane silną wrzawą i silnymi okrzykami protestacyjnymi, przyczem marszałek zniewolony był nawoływać do spokoju.

N. P. R. ZA PROWIZORJUM.

P. Chądzyński (NPR) uważa, że prowizorjum budżetowe jest koniecznością państwową. Dlatego partja jego głosowała za niem za rządów Sikorskiego i będzie głosować za obecnem, wogóle **niezależnie od rządu.**

WYZWOLENIE PRZECIW RZĄDOWI.

P. Sanojca (Wyzwolenie) zapowiada że **będzie głosował przeciw prowizorjum budżetowemu.**

Z. L. N. KAŻE CZEKAĆ NA CZYNY RZĄDU.

P. Szebeko (ZLN) konstatuje, że nie słyszał ani jednego poważnego zarzutu przeciw obecnemu rządowi. Poseł Miedziński mówił, że w prasie narodowej była napaść na armję. Jednak ja ani jednego takiego artykułu nie czytałem. Mówiono, że my spowodowaliśmy usunięcie szefa sztabu. Myśmy jego nie usunęli. Należy najpierw zaczekać na czyny tego rządu a potem dopiero wydać sąd o nim.

W trakcie przemówienia Grünbauma dyskusję przerwano. Sprawozdawca zrzekł się głosu. —

Prowizorjum przyjęto w trzeciem czytaniu większością głosów.

Po przemówieniu p. Diamanda uchwalono rozszerzenie kompetencji komisji węglowej, powołanej do badania cen i wywozu węgla za granicę.

P. Ledwoch motywował nagłość wniosku P. S. L. Wyzwolenie w sprawie akcji ratowniczej dla okolic dotkniętych gradobiciem i pożogą. Uchwalono rezolucję wzywającą rząd do wyasygnowania do 15. bm. takich sum na każdy powiat, jakie będą potrzebne na zakup nasion pastewnych na pola dotknięte 100 proc. zniszczeniem oraz udzielenia 15-miesięcznego kredytu na powiaty dotknięte temi klęskami, wreszcie do umorzenia lub zmniejszenia podatków dla tych okolic.

Następne posiedzenie we czwartek, o godz. 16. Na porządku dziennym m. i. nagłość wniosku klubu białoruskiego w sprawie pogwałcenia konstytucji przez aresztowanie posła Baranowa, klubu Z. L. N., Ch. Z. J. i t. d. w sprawie napadu na p. Strońskiego(!) wreszcie wniosek Koła Żydowskiego w sprawie gospodarki walutowej ministra skarbu.

Marszałek oświadczył, że czwartkowe posiedzenie będzie nadzwyczajne, zaś posiedzenie zwyczajne odbędzie się w piątek. Na posiedzeniu piątkowem, o godz. 12'30 odbędzie się odsłonięcie tablicy pamiątkowej ś. p. Prezydenta Narutowicza.

Szkic z posiedzenia Sejmu.

Warszawa. (Tel. wł.) (M) Wczorajsze posiedzenie Sejmu poświęcone było dyskusji nad prowizorjum budżetowem. Mowcy lewicy w szeregu świetnych mów wykazywali kruchość podstaw obecnego rządu i **polityczną niemoralność związku Piasta z Chjeną.** Dyskusję rozpoczął pos. Czapiński (PPS.) po nim przemawiał pos. Miedzieński lud. (PSL.) Chądzyński NPR, Sanojca (Wyzwolenie), Szebeko (ZLN) i Grünbaum (Koło żyd.). Prawica przyjmowała i najsilniejsze zarzuty ze słabym sprzeciwem. Chwilami jednak oczywistość tego czy innego zarzutu zbyt była jasna. Wtedy zrywała się ławach prawicy burza zwłaszcza podczas przemówień Chądzyńskiego i Miedzieńskiego. Miedzieński wystąpił na plenum Sejmu po raz pierwszy. Przyjęto go szmerem, jak to bywa, gdy przemawia poseł nieznany. Pomimo to treść mowy zapanowała stopniowo nad falą. Podczas tej mowy prawica zdecydowała się do odpowiedzi na zarzuty lewicy. Jedyny mowca prawicy Szebeko zajmował się prawie wyłącznie tymi zarzutami przeciwko większości i rządowi, które stawiał Miedziński. Wtedy na ławach lewicy odezwały się sprzeciwy zwłaszcza gdy Szebeko, **były prokurator rosyjski, począł lewicę uczyć patrjotyzmu.** Wtedy **przypominano mowcy jego stanowisko prokuratora z czasów carskich i wykazywano, że mówi do ludzi, którzy niejednokrotnie w więzieniu carskiem zadokumentowali swój patrjotyzm.**

Nagół prawica była tak pewną swej przewagi, że prócz Szebeki nikt więcej z niej nie przemawiał. Również nie zabrał głosu przedstawiciel rządu by obronić się przed zarzutami opozycji.

Prowizorjum budżetowe, co łatwo było z góry przewidzieć przyjęto.

Jezuicka taktyka prawicy.

Warszawa. (Tel. wł.) (M) Wczorajsze posiedzenie komisji budżetowej — które na porządku dziennym miało preliminarz budżetowy na r. 1923 nosiło charakter, jak na komisję, bardzo burzliwy. Przewodniczący komisji pos. Zdziechowski (ZLN) zlekceważył zasadniczo żądania opozycji i nie dopuścił do dyskusji ogólnej a przeszedł odrazu do rozpatrywania szczegółowego pierwszego działu budżetu. Gdy pos. Moraczewski zażądał aby komisja przeprowadziła dyskusję nad racjonalnością wprowadzenia złotego polskiego do budżetu, większością głosów ósemki, Piasta i NPR wniosek ten odrzucono. W tym momencie pos. Poniatowski z ramienia Wyzwolenia postawił wniosek, by uznać przy opracowaniu budżetu miernik złoty. Oczywiście prawica wniosek ten skwapliwie uchwaliła. Wtedy pos. Moraczewski wraz z wszystkimi posłami PPS opuścił salę. Wyjście swoje tłumaczył PPS ostracyzmem przewodniczącego, który nie pozwalał na rozwinięcie dyskusji nad wnioskiem, i całą rzecz załatwił przy pomocy z góry wiadomego wyniku głosowania.

Monarchiści niemieccy na żołdzie sowieckim.

(e) „Venkow" donosi z Bukaresztu, **iż policja tamtejsza aresztowała niemieckiego ajenta w mundurze rumuńskiego oficera.** Kitschmana. Znaleziono u niego dokumenty odkryły **ścisłą łączność między Rosją sowiecką a Niemcami, właściciel ich odgrywał rolę specjalnie delegowanego „przedstawiciela łączności" na Rumunję.**

M. i. znaleziono u Kitschmana telegram do Ludendorffa wysłany przez rosyjski komisarjat dla spraw zagranicznych z którego wynika, iż ruch monarchistyczny w Niemczech był i jest zasilany pieniądzmi sowieckimi.

Wojna chłopska w Bułgarji.

Stambolijski przeciw nowemu rządowemu,

Grac. (Pat.) Tagespost donosi z Belgradu, że wedle relacji z Bułgarji, w wielu miejscowościach doszło tam do gwałtownych starć między wojskiem rządowem a chłopami. Stambolijski rozporządzać ma armją chłopską dobrze uzbrojoną, liczącą około 50.000 ludzi.

PIERWSZA BITWA.

Belgrad. (Pat.) Tribuna donosi, że chłopi bułgarscy w liczbie około 20 tys. prawdopodobnie pod wodzą Stambolijskiego, walczą w pobliżu Polekowa, na północ od linji kolejowej Istiman-Sofja z wojskami rewolucyjnemi. Stambolijski rozporządza wojskiem, w skład którego wchodzi również artylerja. Według doniesień bułgarskiej straży granicznej, Stambolijski miał być przedwczoraj aresztowany.

Rozdwojenie łączności francusko-angielskiej.

Anglja przyjmuje propozycje niemieckie.

UCHWAŁY GABINETU BALDWINA.

Londyn. (Pat.) Gabinet angielski pewziął decyzję, że jest rzeczą niemożliwą zgodzenie się na żądanie Francji, która jako wstępny warunek domaga się zaprzestania biernego oporu. W decyzji gabinet angielski proponuje sposoby wprowadzenia zmian do planu niemieckiego i żąda aby Niemcy uznały cyfry wymienione w projekcie Bonar Lawa. W razie gdyby Niemcy trwały nadal na zajętem stanowisku, rząd angielski porusza myśl zwołania konferencji państw sprzymierzonych celem przeprowadzenia ankiety w sprawie ogólnej sytuacji w Niemczech oraz określenia cyfr dotyczących spłat reparacyjnych. Gdyby rzeczoznawcy doszli do porozumienia to w tym wypadku Anglja zgodziłaby się poczynić przedstawienia u rządu Rzeszy celem skłonienia Niemców do zaprzestania biernego oporu na terenie okupowanym.

FRANCJA NIE ZGODZI SIĘ NA DECYZJĘ ANGIELSKĄ.

Paryż. (PAT). Min. spr. zagr. nie otrzymało do dziś przedpołudniem żadnych urzędowych wiadomości o wyniku obrad ministrów angielskich. Rząd poweźmie decyzję, gdy potwierdzą się informacje podane przez agencję Havasa.. W takim wypadku jest wątpliwem, aby rząd przyjął propozycje angielskie.

Zaostrzenie sankcji karnych w Z. Ruhr.

ZASTRZELENIE ŻOŁNIERZA FRANCUSKIEGO

Essen. (Pat.) W pobliżu dworca kolejowego w Reklingshausen zastrzelono stojącego na posterunku żołnierza francuskiego. Władze francuskie ogłosiły w mieście stan oblężenia i zarządziły zamknięcie ulic od godz. 21 do 5 rano.

DALSZE OKUPOWANIE OBSZAROW

Essen. (AW.) Władze francuskie ogłosiły stan oblężenia w Lünen. Prócz tego obsadzono gminę Horstmar i kopalnię Preussen I i II. Zarówno gmina jak i kopalnie leżą na nie okupowanym dotychczas terytorjum.

W związku z zamordowaniem dwu francuskich oficerów ogłoszono w Dortmund stan oblężenia oraz wzmocniono załogę francuską. Ostatniej nocy zaaresztowano zastępcę prezydenta policji niemieckiej i zastępcę burmistrza.

KRWAWE ZAJŚCIA W DORTMUND

Dortmund. (Pat.) W związku z zabójstwem 2 sierżantów francuskich, gen. Degout kazał uwięzić 2 członków Rady municypalnej i 2 urzędników policji, nałożył areszt na fundusze Banku Rzeszy i kasy miejskiej i wyznaczył 24 godzinny termin, w którym winowajcy zbrodni mają być wydani.

Patrol francuski, napadnięty na ulicy przez ludność cywilną, dała ognia, zabijając kilka napastników.

Sprawy polskie.

PANOWIE KOWALCZUK I DĘBSKI JADĄ W GÓRĘ!!!

Warazawa, (PAT). Na posiedzeniu sejmowej komisji rolnej dokonano wyboru prezydjum. Przewodniczącym wybrany został pos. Kowalczuk (Piast) zastępcą p. Staniszkis, sekretarzem pos. Żółtowski.

Na posiedzeniu sejmowej komisji zagranicznej dokonano wyboru prezydjum. Przewodniczącym został pos. Jan Dębski (Piast) zastępcą pos. Kozicki, sekretarzem pos. Kosmowska.

No posiedzeniu komisji morskiej wybrano przewodniczącym pos. Kryńskiego (ZLN) zastępcą pos. Chądzyńskiego, sekretarzem pos. Niedzielskiego.

SUWERENI NIE MAJĄ CZASU.

Warszawa, (PAT). Posiedzenie komisji prawniczej na którem miała być rozpatrywana ustawa o ochronie lokatorów nie doszła do skutku z powodu nieobecności posła Seydy.

Również z powodu nieobecności referenta nie odbyło się posiedzenie podkomisji urzędniczej

Sprawa amnestji: Na dzisiejszem posiedzeniu komisji prawniczej rozpatrywana będzie sprawa amnestji.

Ze spraw ukraińskich.

(u) **Blok chliborobów z grupą Dubanowicza.** 5 galicyjskich chliborobów z ks. Ilkowem na czele utworzyło oficjalnie blok z grupą Dubanowicza.

W Kołomyji pojawił się tygodnik „Prawo Naroku", organ ukr. narodowej partji. Kto gdzie i kiedy tę partję stworzył, tego dowiedzieć się nie można, ale z treści pierwszego numeru należy wnosić, że to będzie organ Ilkowa i jego klubu.

(u) **Finansowe przesilenie u studentów.** Centralny Stud. Sojusz ostrzega gal. akademicką młodzież, która wyjeżdża na studja zagranicę, ażeby nie liczyła na materjalną pomoc z jego strony, bo studeckie organizacje w kraju, przechodzą obecnie finansowe przesilenie.

Propaganda rusofilstwa na Rusi podkarpackiej.

(u) „Selo", organ włościańsko-republ. agrarnej partji na „Prykar. Rusi", przemawia za zaprowadzeniem w tym kraju rosyjskiego literackiego języka, chociażby z uwzględnieniem miejscowego malorosyjskiego narzecza. Natomiast występuje przeciw ukraińskiemu językowi, wskazując na smutne położenie Gal. Ukraińców, którzy zbliżywszy swój wymyślony język do polskiego, nie mogą teraz oprzeć się polonizacji kraju.

Wiadomości telegraficzne.

Posiedzenie rady ministrów odbędzie się we czwartek. (Pat).

Konsul niemiecki w Gdańsku. Prezydent Rzpltej Polskiej w porozumieniu z Senatem m. Gdańska udzielił exequatur posłowi Herbertowi von Dürxen, konsulowi generalnemu Rzeszy niemieckiej w Gdańsku. (Pat).

Delegacja międzynarodowego Związku górników, którego siedzibą jest Londyn, przybyła wczoraj do Warszawy, aby odbyć posiedzenie egzykutywy w Warszawie. Delegacja chce się głównie zaznajomić ze stosunkami politycznymi, jak też z ruchem robotniczym i klasowym robotników. Jest to pierwsza wycieczka Związku robotniczych zachodniej Europy do niepodległej Polski. Delegacja złożyła wczoraj wizytę w klubie socjalistycznym w Sejmie.

Dowódcą armji litewskiej został mianowany gen. Żukowskas, który w sobotę objął komendę armji. W przemówieniu swem do przedstawiciel sztabu zaznaczył, że będzie starał się o zapewnienie dyscypliny w armji litewskiej. (AW.)

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Antoniego z P.; gr. kat. Jeremysza pr. Jutro rz. kat. Bazylego; gr. kat. Justyna. — Wschód słońca 3·18, zachód 7·29.

TEATR WIELKI.

Środa „Trubadur" (występy Gruszczyńskiego i Reny Pfiffer).

Czwartek „Popas króla Jegomości".

Piątek „Hugenoci" (występ Gruszczyńskiego).

Sobota o 2·30 pop. „Orlę" — wieczór o 7·30 „Łabędzie jezioro".

TEATR MAŁY.

Środa, czwartek, piątek, sobota „Świderek".

TEATR NOWOŚCI.

Środa „Frasquita".

Czwartek, piątek i sobota „Królowa Tanga", operetka w 3 aktach Lehara.

Teatr liter.-art. „Bagatela", Rejtana 3.

Od 31. maja b. r. Część I. „Nieoczekiwany gość", farsa pióra Bebe. Część solowa: B. Bronowski, M. Mirski, B. Kamiński, La Bohéme. Część III. „Fałszywe konto", farsa, opracował Bebe Pocz. o godz. 8·30 wieczór.

Teatr. art.-liter. „UL", Ossolińskich 10.

Nowy program; „Gra w durnia", sketch w 1 odsłon. A. Sutro. Dział koncertowy: Noskowska, Mazurkiewicz, Bajon. „Królowa tańca", operetka w 1 akcie w opracow. S. Rayskiego. Początek o 8·20 wiecz.

We Lwowie.

— **Współpracownik naszego pisma** p. R. W. Horoszkiewicz, kapitan rez., został ostatnio odznaczony rozkazem M. S. Wojsk. „Krzyżem Walecznych" po raz drugi i trzeci.

— **Z Ligi Kobiet.** Dnia 13. bm. we środę o godz. 6-tej wieczorem odbędzie się posiedzenie „Komitetu Budowy Domu im. Dulębianki", na które Liga Kobiet zaprasza wszystkich członków Komitetu, oraz tych wszystkich, których interesuje powyższa sprawa.

Dnia 16. bm. w sobotę urządza Liga Kobiet we Lwowie zbiorkę uliczną na dochód kolonji wakacyjnej dla sierót po poległych żołnierzach, przebywających w ochronce im. Piłsudskiego. Liga Kobiet zwraca się z gorącym apelem do ofiarności społeczeństwa, by przez składanie choćby najdrobniejszych kwot, jak również pomoc w zbiórce przyczyniło się do umożliwienia wyjazdu tym tak bardzo potrzebującym.

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie umarł w sobotę starosta Karol Bischof. W ciągu długiej swej pracy urzędniczej zyskał sobie ogólne poważanie i sympatję. Zmarły pozostawił po sobie wdowę Annę z Ferjanciców i 10-letnią córkę. Pogrzeb odbył się wczoraj o godz. 5 z kaplicy Boimów przy licznym udziale przyjaciół, znajomych i publiczności.

— **Posiedzenie Rady miej.** odbędzie się we czwartek 14 bm. o godz. 6 popoł. w sali posiedzeń Rady m. w ratuszu. Na porządku dziennym: Podwyższenie opłaty miej. za nadanie przynależności do gminy m. Lwowa. Podwyżka opłaty m. myta

drogowego. Podwyżka opłat m. od napoji spirytusowych, miodowych, wina i piwa. Podwyższenie taryfy gazowej. Wydzierżawienie miej. kafilarni.

— **20-lecie „Sokoła II." i otwarcie boiska sokolego.** W roku bieżącym ubiega 20 lat od założenia gniazda sokolego w dzielnicy gródeckiej naszego grodu. W tym też roku po długich staraniach udało się gniazdu temu uzyskać teren na boisko własne obok swego gmachu przy ul. Kętrzyńskiego l. 32. W dniu 24. bm. łączy „Sokół II." oba momenty w jedno święto uroczyste. Szerokie sfery społeczeństwa polskiego dzielniey II. poprą niezawodnie działalność placówki narodowej i wezmą gremialny udział w uroczystości.

— **Ankieta w sprawie projektu ustawy o ochronie lokatorów.** Onegdaj odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej ankieta pod przewodnictwem r. B. Lewickiego w sprawie projektu ustawy o ochronie lokatorów, w ankiecie tej wzięli udział liczni reprezentanci interesowanych sfer handlowych i przemysłowych. W dyskusji, poddano rzeczowej krytyce poszczególne postanowienia projektu, w szczególności postanowienia dotyczące wynajęcia niektórych lokalów z pod ustawy o ochronie lokatorów, dopuszczalnej podwyżki komornego, — składu urzędów rozjemczych, oraz ograniczeń — prawa wypowiadania i przedłużania umów najmu o oznaczonym czasie trwania. Wyniki ankiety stanowiły substrat do wydania opinji, jaką Izba przesłała o tym projekcie ustawy kompetentnym czynnikom.

— **Środowy występ Gruszczyńskiego i Reny Pfiffer w „Trubadurze"** spotkał się z zainteresowaniem muzykalnych sfer naszego miasta. Znakomitego śpiewaka w tej partji nie słyszano jeszcze we Lwowie. Resztę biletów sprzedają dziś jeszcze kasy teatralne.

— **Królowa Tanga.** Nowa ta operetka, która w Wiedniu nie schodziła z afisza przez szereg miesięcy u nas ma wszelkie szanse utrzymania się przez długi czas na repertuarze, tembardziej, że wystawiana będzie wzorowo, nad czem czuwa reżyser Tatrzański wejdzie we czwartek na deski Teatru Nowości.

— **Przedstawienie dokumentów przy poborze.** Z magistratu donoszą: Według powziętych wiadomości zgłaszają się do poboru z rocznika 1902 poborowi bez należytych dokumentów. Zwraca się przeto uwagę interesowanych, by ściśle stosowali się do ogłoszeń wydanych w tej sprawie i bez potrzebnych dokumentów przed komisją nie stawali. Każdy z interosowanych winien nadto mieć przy sobie stwierdzenie tożsamości osoby.

Poborowi nie jawiący się przed Komisją we właściwym terminie pociągnięci będą od surowej odpowiedzialności.

— (a) **Za pośrednictwo w lichwie mieszkaniowej** skazał sędzia jednostkowy dr. Huth osobnika prywatnego Zygmunta Brilla i pomocnika handlowego Józefa Czappa po dwa miesiące więzienia, na grzywnę po 200.000 mk, ogłoszenie w pismach na ich koszt wyroku i umieszczenie wyroku na bramie domu w którym obaj mieszkają przez 14 dni.

(—) **Wypadek automobilowy** Jakób Feld kupiec jadąc w szybkim tempie autem Nr. 3728, wyleciał z auta. Skutkiem upadku doznał wstrząsu mózgu. Pierwszej pomocy udzieliło nieszczęśliwemu Pogotowie rat. dokąd go tym samym autem przywieziono.

— (t) **Wypadł z wózka i zwichnął rękę.** Słuchacz med. 25 lat liczący, Dawid Friedman jechał bryczką zaprzężoną w parę koni. Konie spłoszyły się i poniosły wózek a Friedman wypadając zwichnął prawą rękę. Pogotowie rat. i w tym wypadku również udzieliło pierwszej pomocy.

— (t) **Tragiczne skutki szlendrjanu!** Przed kilku dniami donieśliśmy, o tragicznym zgonie szeregowca, przysypanego piaskiem na stokach Cytadeli. Dowiadujemy się, że jeszcze w miesiącu maju, komisarz pol. I komisarjatu Stecki, zauważył niebezpieczeństwo, grożące, skutkiem usypywania się piasku z góry u stóp której zazwyczaj bawiły się dzieci i zawiadomił o tem natychmiast Magistrat. Jak zwykle na skutek doniesienia nie przedsiębrano żadnych środków ostrożności, a jak tragiczne skutki ten szlendrjan magistracki za sobą pociągnął, donieśliśmy onegdaj.

— (t) **„Dzika" jazda.** Szoferzy lwowscy, urządzają sobie, jazdę rekordową po ulicach miasta, co oczywiście pociąga za sobą wiele przykrych wypadków. Wczoraj znów, szofer, konsula angielskiego 20-letni Antoni Jastrząbek, jadąc szybko ul. Kopernika najechał na skręcie w ul. Słowackiego na Edmunda Podleckiego i jego służącą Katarzynę Brodek. Na szczęście potrąceni, oprócz lekkiego potłuczenia nie odnieśli żadnych cielesnych obrażeń.

— (t) **Samobójstwo czy morderstwo.** Śledztwo przeprowadzone w Podborcach w sprawie tajemniczego samobójstwa przez powieszenie 62 -letniej Ewy Białostockiej, o którem donieśliśmy onegdaj pod powyższym tytułem, wykryło, że Białostocka popełniła samobójstwo. Cierpiąc od lat kilku na raka, z rozpaczy postanowiła odebrać sobie życie.

Z całej Polski.

— **Konkurs na złoty polski.** Wczoraj został rozstrzygnięty konkurs ogłoszony na złoty polski. Pierwszą nagrodę w kwocie 4,000.000 otrzymał — prof. N. Kotarbiński. Drugą w kwocie 3 milj. mk. artysta rzeźbiarz M. Lubelski, Jury złożone z przedstawicieli sfer artystycznych i rządowych uznało, iż mimo wysokich zalet artystycznych nagrodzonych projektem nie nadają się one do wykonania i dlatego zaproponowano ogłoszenie drugiego konkursu.

— **Projekt ustawy o zwalczaniu chorób zawodowych.** Z Warszawy donoszą: Sprawa chorób zawodowych w Polsce jest jeszcze dotąd wielce zaniedbana. Opracowywana obecnie przez ministerstwo zdrowia po całym szeregu konferencji z hygjenistami i prawnikami ministerstwa ustawa ta po wprowadzeniu jej w życie da możność zapobiegania i zwalczania chorób zawodowych.

Projekt ustawy został przesłany do różnych instytucji, zrzeszeń i wojewódzkich urzędów zdrowia, celem wyrażenia opinji. Po zbadaniu odpowiedzi i uwag, projekt ustawy będzie przesłany radzie ministrów i do sejmu.

Polski projekt ustawy o chorobach zawodowych różni się od ustaw podobnych, wydanych zagranicą, gdyż nie podnosi kwesji odszkodowania należnego za choroby zawodowe (narówni z wypadkami przy pracy), ma bowiem na celu jedynie zapobieganie i zwalczanie chorób zawodowych. (m).

— **Komitet Odszkodowań Wojennych** donosi nam że dla urzędników państwowych całej Rzeczypospolitej wniósł już memorjał do klubów poselskich i Sejmu. Interesowani mogą się jeszcze zgłaszać pod adresem: K. Mierzwiński, Poznań, Ludowa 3/II. Przystępujący na członków prześlą na akcję przez P. K. O. w Poznaniu czekiem nr. 203.880 kwotę 5000 mp. i napiszą która komisja szacunkowa i jaką kwotę im przyznała. Zajmujemy się tylko członkami. Bez załączenia opłaconego listu nie odpowiadamy. Dawni członkowie winni na koszta akcji wnieść dopłatę. Przewodniczący: **Antoni Mohr**, radca szkolny. **K. Mierzwiński**, sekretarz.

— **Szkoła handlowa w Samborze.** Piszą nam stamtąd: Odezwa. Tutejsze społeczeństwo powołało z dniem 1. grudnia 1922 do życia prywatną polską szkołę handlową, która dzięki obywatelskiej pracy grona nauczycielskiego, złożonego z profesorów szkół średnich, inżynierów i doktorów praw, została wyniesiona na odpowiednią wyżynę.

Przyszłość tej szkoły mimo ofiarności nielicznych jednostek znajduje się pod znakiem zapytania, albowiem brak jej środków materjalnych dla należytego opłacania honorarjów nauczycielskich, brak gabinetu towaroznawczego i innych środków naukowych, bez których szkoła tego rodzaju nie może, zwłaszcza na wyższych stopniach, odpowiedzieć swoim zadaniom.

Z końcem roku szkolnego zamierzamy ogłosić konkurs na posadę stałego nauczyciela fachowego, na co potrzeba znacznych funduszów. Robiąc, co w naszej mocy, by byt tej szkoły zapewnić i utrzymać ją na odpowiednim poziomie, odnieśliśmy się z odezwą do obywateli miejscowych i zamiejscowych w okręgu Sambora, dziś zaś zwracamy się do całego polskiego społeczeństwa z prośbą o datki.

Żywimy nadzieje, że społeczeństwo polskie ich nie poskąpi, by utrzymać ważną narodową placówkę.

Spieszcie więc rodacy z pomocą, a wewnętrzne zadowolenie z spełnienia dobrego uczynku niech Wam będzie nagrodą.

Datki nadsyłać pod adresem: Karol Kozaczkiewicz, urzędnik miejskiej kasy oszczędności w Samborze.

— **Ustrój pańszczyźniany na Orawie.** Pisma krakowskie donoszą: Na obszarze skrawków Spiszu i Orawy, przyłączonych do Rzeczypospolitej polskiej w roku 1920, obowiązuje dotąd prawdodawstwo węgierskie. Na obszarze tym znajduje się 27 wsi góralskich, które wchodzą w obręb województwa krakowskiego. W dziedzinie prawodawczej tego terytorjum pozostały takie anomalje prawno-społeczne, jak naprzykład ustrój pańszczyźniany na Orawie, gdzie ilość obowiązujących dni roboczych na „pańskiem" wynosiła do 200 kilkunastu rocznie. Pańszczyzna ta przeważnie przysługuje plebanom. Celem usunięcia złych i ujemnych następstw tej różnicy prawodawstw, z inicjatywy ministerstwa spraw wewn. odbyła się w Warszawie 23. bm. konferencja międzyministerjalna, na której ustalono zasady i sposoby zunifikowania prawodawstwa Spisza i Orawy z prawodawstwem całego województwa krakowskiego. W ten sposób w lipcu, najdalej w sierpniu, w drodze zwyczajnego rozporządzenia rady ministrów, zostaną wprowadzone prawa polskie na odzyskanem terytorjum b. królewstwa węgierskiego i w ten sposób znikną z terytorjum Rzeczypospolitej ostatnie przeżytki czasów pańszczyźnianych. (m)

— (mk) **Wielkie fałszerstwo przekazów pocztowych.** Po miljonowych fałszerstwach w obrębie dyrekcji poczt w Warszawie i Wilnie przyszła kolej na Bydgoszcz. Oto z początkiem kwietnia br. wysłano z Tczewa fałszowanych przekazów na 48 miljonów. Jak wszystko tak i rachunkowość pocztowa jest tak nędzna i niedbała, że rzecz, która w b. Austrji musiałaby wyjść na jaw do 10 dni a najpóźniej do miesiąca, wykryto dopiero wczoraj. Wobec tego zaginął wszelki ślad sprawców. Przekazów tych wypłacono za kilkanaście miljonów nawet w Zniesieniu pode Lwowem. Objawem takim możnaby zapobiedz — gdyby się myślało o rzeczy, a nie o osobach. Tymczasem polityka osobista i wogóle wszystko co Polskę pcha w przepaść odgrywa przy poczcie najważniejszą rolę.

— **Odkrycie tajnej dystylarni spirytusu.** (—) Urzędnik akcyzowy m. Warszawy, który od dłuższego już czasu śledził, jak donoszą wczorajsze pisma wieczorne, za tajną gorzelnią, odkrył potajemną destylarnię spirytusu denaturowanego w jednej z większych chemicznych fabryk warszawskich. Właścicielem tej fabryki jest znany działacz społeczny i powaga w zakresie farmacentyki. Jako karę za niedozwolone rektyfikowanie spirytusu wyznaczono zaledwie 280 miljonów mkp. kary mimo, że suma ta zaledwie w części pokrywa straty jakie poniósł skarb państwa. Zaznaczyć należy, że winny rozporządza wielomiljardowem majątkiem. Urzędnik, który przyczynił się do wykrycia nadużyć otrzymał nagrodę w wysokości 25 miljonów mkp. (Tel. wł.) (M)

— (t) **Samobójstwo zbiega.** W lesie parafjalnym koło Wrocłowa pow. Gródek Jagielloński, znaleziono dnia 11 bm. w krzakach leżące zwłoki męższczyzny lat około 30 liczącego, w potarganej bluzie wojsk. austrjackiej bez bielizny, butów i kapelusza. Obok trupa, który jak ze stanu zwłok skonstatowano, leżał już około pięciu dni, znaleziono browning, a dwa postrzały skierowane w tylną część głowy i w szyję, świadczą że denat popełnił samobójstwo. Nie znaleziono przy nim nic, co dałoby wyjaśnienie, co do osoby i nazwiska samobójcy. Jedynie na klapie kieszeni munduru, wypisane było ołówkiem nazwisko Nowak. Przypuszczają, że samobójca jest zbiegiem z więzienia, a nie mając nic przy sobie z głodu i w obawie przed władzą odebrał sobie życie.

— **W procesie o fałszowanie marek polskich** w Wiedniu zapadł wczoraj wyrok. Morica Lismana i Józefa Silbersteina skazano na 4 lata więzienia, Abrahamowicza na 3 lata ciężkiego więzienia i wydalenie z granic Austrji, Teodora Koritza i Domańskiego uwolniono.

Ze świata.

— **Interesująca statystyka.** Wedle oficjalnej statystyki było w 1922 roku na całem terytorjum czechosłowackiej republiki 6,430.059 jabłoni, 3,352.003 grusz, 2,541.211 czereśni i 10,241.134 śliw. Ogólny zbiór owoców wynosił: 3,220.168 metr. cetnarów jabłek, 1,559.842 m. c. gruszek, 2,541.211 m. c. czereśni i 10,241.134 m. c. śliw. W pieniądzach przedstawia się wartość zbioru jabłek na 259.697.170 cz. koron, gruszek na 112,548.450 cz. koron, czereśni na 201,097.170 cz. koron, a śliw na 218,206.280 cz. koron. W tym samym roku było na Czechosłowaczyźnie 17,265.020 hektarów winnic, zbioru ze których wyprodukowano 653.614 hektolitrów moszczu, z którego wytworzono 142.923 hektolitrów czerwonego i 470.029 hektolitrów białego wina.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Staraniem Kółka Geografów** tutejszego uniwersytetu odbędzie się dnia 13 bm. (we środę) o godz. 18'30 w sali Instytutu Geologicznego (Długosza 8) wykład prof. Akademji Handlowej Wójcika p. t. Górnictwo i przemysł Zagłębia Śląsko-krakowskiego. Bilety w cenie 2.000 mk., dla młodzieży szkolnej 1000 mk. do nabycia wcześniej w Instytucie Geogr. Mikołaja 4, przed odczytem przy kasie.

Ze względu na interesującą treść wykładu, w którym prelegent omówi między innemi wpływ przyłączenia Śląska na stan ekonomiczny Polski należy się spodziewać licznego udziału publiczności.

— **Wieczór Kazimiery Rychterówny.** W czwartek 14. bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w sali Instytutu Technologicznego (Bourlarda 5) wieczór recytatorski artystki p. t. „Młoda Polska“, którego program obejmuje utwory Kasprowicza, Żeromskiego, Wyspiańskiego, Rydla, Staffa, Jedlicza i Makuszyńskiego. Jest to III. wieczór z cyklu, urządzanego przez akad. Koło Polonistów. Bilety na wieczór czwartkowy sprzedaje po przystępnych cenach księg. Seyfartha przy ul. Akademickiej.

— **Naukowy kurs spółdzielczy,** który miał się odbyć staraniem Naukowego Instytutu Spółdzielczego we Lwowie w czasie od 18—23. czerwca br. został z powodów nieprzewidzianych przeszkód odroczony do drugiej połowy września br. Nowy termin wspomnianego kursu zostanie w swoim czasie w dziennikach ogłoszony.

— **Polskie towarzystwo politechniczne.** We środę dnia 13. bm. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe na którym dr. Aleksander Czołowski wygłosi odczyt pt.: „Inżynierowie Króla Władysława IV.“

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 12. czerwca.

+ **W sprawie udziałów brutto.** Dziś przybył do Lwowa naczelnik oddziału naftowego ministerstwa przemysłu i handlu Dr. Stefan Bartoszewicz. Między innemi sprawami, załatwić ma dr. Bartoszewicz sprawę udziałów brutto, w której wogóle mało już zostało do omówienia. Wobec dziwnej opieszałości bruttowców, którzy zaniedbali przedstawić statuty związków do zatwierdzenia Ministerstwu przem. i handlu, wypracowało Ministerstwo własny projekt, który jutro tj. 12 bm. zostanie rozpatrzony na konferencji o godz. 4'30 z bruttowcami.

O ile nie dojdzie do szybkiego porozumienia między bruttowcami, ci którzy nie zdołają przeprowadzić uchwały statutu w myśl rozporządzenia wykonawczego podlegną rządowej kurateli. Jako domniemanych kuratorów wymieniają dra Władysława Szajnę, lub też dra Wojciecha Dziedzica. (f).

+ **Z przemysłu rafineryjnego.** „Ceny wytyczne“, oznaczone przez Związek Rafinerów przestały obowiązywać kontrahentów. Związek Rafinerów wobec niewyjaśnionej sytuacji gospodarczej pozostawił członkom swoim wolną rękę, odnośnie do sprzedaży produktów naftowych.

Fakt ten wynikł z dziwnego zaiste zjawiska. Mimo zwyżki wszystkich produktów, cena ropy i jej produktów, również jak i innych wartości naftowych spada. Ceny wyznaczone jako wytyczne jeszcze w kwietniu br., gdy marka polska stała znacznie wyżej, dziś nie odpowiadają odbiorcom zwłaszcza zagranicznym, którzy produkta naftowe nabyć mogą po znacznie niższej cenie, w innych krajach produkujących naftę. Rafinerje sprzedają więc znacznie poniżej cen kwietniowych!

W spotęgowanym stopniu daje się zauważyć od pewnego czasu indolencja Rządu, który wskutek czy to niezrozumienia, czy też złej woli przechodzi do porządku dziennego nad najżywotniejszemi sprawami przemysłu naftowego i zamiast aby iść mu na rękę, rzuca kamienie pod nogi. Wobec tego z rezygnacją przyjąć należy do wiadomości, że Standard Oil Comp. i bratnia organizacja „Bracia Nobel“, które reprezentuje kapitał amerykański w Polsce, dochodzą do porozumienia z Rządem Polskim w sprawie sprzedaży terenów naftowych.

Natomiast pocieszającą jest akcja podjęta od dłuższego czasu przez grupę krajowych przemysłowców naftowych, która wyda pomyślny plon. Żywioły czysto polskie odniosły w tym wypadku zwycięstwo i za pomocą sympatycznych kapitałów zagranicznych nie dopuszczą do opanowania przemysłu naftowego przez trusty. Ani dla Rockefellera, ani dla Stinnesa miejsca w Polsce nie ma! (f).

+ **Popyt na bony złote wzrasta** z dniem każdym. W jednym głównym urzędzie P. K. K. P. dnia 7. bm. zakupiono bonów za 324.580 złotych, dnia 8 bm. za 815.991 złotych, dnia 9. bm. 960.969 złotych. A więc w ciągu trzech dni ilość sprzedanych bonów złotych wzrosła trzykrotnie. Również zaznacza się popyt na bony złote w oddziałach prowincjonalnych P. K. K. P. i kasach skarbowych. (Pat).

+ **Deficyt budżetu Rzeszy** wynosi 17'5 biljona mk, w czem deficyt poczt i kolei 3'5 biljona. (Pat.)

Giełda.

+ **Giełda lwowska.** Akcje początkowo niezmienione pod koniec osłabiły się lekko. — Waluty silne zwyżkowe. — Transakcje liczne. — Chodorowskie 156—161000 — Browary obniżyły się na 218000 — Siersza elektr. 24000 — Niemojowski przy końcu 62000 — P. T. Bud. 27000 i 26500 — Zieleniewski ustalił się przy 360000 — Pocisk 50000 — Rakszawa doszła do 122000 — Ćmielów 64000 — PTH. 14000 — Parowozy 124—125000 — B. Przem. 16500—17000 — Z. B. Kr. 13500—17000 — B. Małop. 11—12000 — B. Hip. 20—21000 — Dolary 73750 — N. Jork do 74500 Londyn awansował na 345000 — Praga 2218 — Holandja 29500 — Wiedeń 1'08 — Żurych 13650—13800 — Tendencja w akcjach utrzymana, w walutach silnie zwyżkowa. — Usposobienie b. ożywione. — Niekotowane słabsze: Gazy 575—580 Gazociągi 23—24 — Gazolina 60 — Olkusz 69—76 — Chybi 165—172 — Bibljoteka 24 — Nitrat 16—17 — Wimer 79½—80 — Cegielski 52—58 Machlejd 22—24 — Lesienice 53—55 — Azot 590 — Foresta 23—24 — Len 37, nieef. 33 — Jaworzno 575—590 — Szkło 33 — Rolindustrie 13.

+ **Z giełdy zbożowej** Giełda nielicznie odwiedzana, ogólny obrót 60 ton. Większe zainteresowanie w zbożu twardem i owsie z powodu jednak tendencji zwyżkowej kupcy wstrzymują się ze sprzedażą. Usposobienie rezerwowane.

+ **Giełda zbożowa:** Pszenica krajowa od 190—210.000, Żyto małopolskie od 128—132.000.

+ **Giełda zbożowa w Krakowie.** Mąka żytnia 70 proc. — 225000 — Tendencja zwyżkowa.

+ **Akcje giełdy krakowskiej.** Polsk. Tow. h. 17000 — Pharma 62000 — Polski Glob 2700 — Żegluga polska 5000 — Zieleniewski 380000 — Cegielski 55000 — Warsz. spół. bud. par. 130000 Trzebinia fabr. masz. 60000 — Pocisk 45000 — Górka 370000 — Siersza górnicza 120000 — Polska nafta 32000 — Trzebinia fabr. przet. tł. 110000 — Ojkos 115000 — Chodorów cukr. 160000 Siersza elektr. 28000 — Ćmielów 65000 — Bank Małop. 16000 — Ziem. B. Kred. 15000 — Polski B. Przem. 19000.

+ **Akcje giełdy warszawskiej:** Puls 215.000, Chodorów cukr. 162.500, Warsz. rafin. cukr. 960.000, Warsz. Tow. kop. węgl. 166.000, Cegielski 54.000, Rohn i Zieliński 49.000, Starachowice 280.000, Pocisk 61.000, Parowozy 125.000, Zieleniewski 385.000, Żyrardów 5,700.000 Ćmielów 63.000, Polska nafta 32.000.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (M) Usposobienie dla walut zagr. i dewiz mocne w dalszym ciągu. Dolar 74500—74000, marka niem. 0'89—0'87. Papiery publiczne bez żywszego ruchu. W dziale akcji tendencja na ogół częściowo zwyżkowa.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	12 czerwca	B) Akc. przem.	12 czerwca
Akc. Związk.	8000	Górka	330000
Dyskont Lw.	—	Oikos	T 120000
Handl. Pozn.	100000	Parowozy	T 125000
Hipot. akc.	T 21500	Patrja	32000
Hipot. zemel.	1000	Pezet	T 18750
Małopolski	T 12000	Pocisk	T 53500
Powszechny	T 7500	Pol. Glob	4500
Przemysłowy	T 17000	Pol. Nafta	T 27000
Ziemski kred.	T 17000	Pol. Tow. Bud.	T 28000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 14000
Browar Lwow.	T 218000	Rakszawa	T 122000
Chodorów	T 161000	Siersza el.	T 24000
Karpalit	47000	Gór. Siersza	T 240000
Ćmielów	T 64000	Tepcge	125000
Portland z S.	—	Tespy sól pot.	T 248000
Galicia	2,200.000	Zieleniewski	T 370000
Gafota ex	T 20000	Zegluga pol.	5500

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 138	Lwów — dnia 12 czerwca 1922		Warszawa dnia 12 czerwca	Kraków dnia 12 VI.	Zurych dnia 12 VI.	Berlin dnia 8 VI.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0·00·87	50·00
1 funt ang.	342000—344000	343000—345500	339300—344000	341000—343000	25·68	284287·00
100 frs franc.	467500—472000	467500—472000	478000—480000	460000—470000	35·75	40190·00
100 fr. szwaj.	1290000—1390000	1290000—1390000	1313500—1340000	133500—135000	100·00	114060·00
100 frc. belg.	410000—415000	410000—415000	413000—420000	305000—305000	28·60	34660·00
100 K czesk.	220000—224000	220000—224000	218000—223000	221000—222000	16·60	1925·00
100 K węg.	1400—1440	1430—1470	—·—	950—1050	—·08	11·87
100 K austr.	105—109	105—109	94—103	104—104	—·0078	92·91
100 M niem.	092—098	092—098	087—090	089—090	0·00·67	100·—
1 Dolar am.	73250—73850	74250—74850	73390—74500	73100—73200	5·56	62343·00
100 Lir wł.	34000—34300	343000—345500	346400—350000	34000—34500	25·82	2892·00
100 Lei rum.	35000—38000	37000—40000	—·—	000—000	2·85	94·65
1 guld. hol.	24800—25200	29000—29800	24750—24750	29050—29050	218·10	243390·00
100 K norw.	—·—	P 33500—34000	—·—	—	98·25	10349·00
100 K duńsk.	—·—	58000—62000	—·—	—	102·75	11396·00
100 K szw.	—·—	—·—	—·—	—	142·00	16558·50

UWAGA: „P“ oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

— **Z polskiego związku muzyczno-pedagogicznego.** — Popis zbiorowy uczniów członków związku odbędzie się w niedzielę 24 bm. Zgłoszenia do 16 włącznie przyjmuje WP. Setmajerówna Sykluska 40.

— **II. Walne zgromadzenie tow. przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie** odbędzie się dnia 16. bm. w sali Kasyna i Koła artystyczno-literackiego o godz. 6. popoł. W razie braku statutem przewidzianego kompletu, następne Walne zgromadzenie odbędzie się o godz. 5·30 w tym samym lokalu i tego samego dnia z ważnością uchwał bez względu na ilość obecnych. Wyciąg ze statutu: § 17. Wstęp na Walne zebranie mają tylko ci członkowie czynni, którzy uiścili wkładkę za rok ubiegły. § 18. Każdemu członkowi honorowemu i czynnemu przysługuje prawo stawiania wniosków, jednak po poprzednim zgłoszeniu ich w Dyrekcji Tow. na 5 dni przed terminem zebrania.

— **„W zaczarowanym lesie“.** Pod powyższym tytułem przedstawiono w szkole męskiej im. Piramowicza obrazek sceniczny. Oprócz tego byli obecni świadkami dwóch przedstawień: „Bajka o źródełku“ i „W noc wigilijną“. Aktorzy spisali się znakomicie. Podkreślić należy wielki nakład pracy i starań dyrektora szkoły p. Wilhelma Nowickiego, nauczycielki i reżyserki p. Justyny Pistlównej, oraz nauczyciela p. Józefa Kałpińskiego, którzy doprowadzili do skutku dzieło, którem podnosząc kulturę dzieci, przynieśli jenocześnie dużą dozę zadowolenia obecnym. (f)

— **Przedstawienie na Wawelu.** Piszą nam z Krakowa: Staraniem teatru miej. im. J. Słowackiego w Krakowie odbędzie się dnia 16. bm. (w razie pewnej pogody i ciepła) przedstawienie na dziedzińcu arkadowym na Wawelu, na scenie, zbudowanej specjalnie w związku z architekturą zamku według projektu rektora p. Szyszko-Bohusza. Grana będzie „Odprawa posłów greckich“ Jana Kochanowskiego siłami teatru krakowskiego z gościnnym udziałem p. St. Wysockiej w roli Kassandry. Przedstawienie to zaszczyci swą obecnością Prezydent Rzeczypospolitej.

Komunikaty.

— **Bratnia pomoc studentów uniwersytetu J. K. we Lwowie.** zawiadamia, że wnoszenie podań o przyznanie mieszkania w Domach Akad. „Bratniej Pomocy Studentów U. J. K. i w domu Akad. im. A. Mickiewicza przypada na czas od 13 do 24 czerwca br. włącznie dla studentów będących już na studjach uniwersyteckich. Dla nowowpisujących się w czasie od 1 do 10 września br. Bliższe szczegóły na tablicy ogłoszeń w lokalu Bratniej Pomocy, ul. Łozińskiego 7. i (w gmachu Uniwersytetu J. K.

Podziękowanie. Wszystkim tym, którzy w dniu 10. bm. raczyli wziąć udział w uroczystości poświęcenia sztandaru „Bractwa dobrej śmierci“ przy parafii Archikatedry obrządku ormiańskiego we Lwowie, a w szczególności wszystkim korporacjom, delegacjom, bractwom i poszczególnym osobom. które czyto pracą swoją, czy też pokaźnymi datkami przyczynili się do powiększenia funduszów i uświetnienia uroczystości, składam tą drogą serdeczne Bóg zapłać.

— **Podziękowanie.** Komitet Budowy II. Domu Techników składa podziękowanie grono nauczycielskiemu podokręgu szkoln. Janowskiego, które podczas zjazdu w Stradczu złożyło na cele budowy kwotę 29.200 mp.

NEKROLOGJA.

†

Nabożeństwo żałobne

za spokój duszy śp.

Karola Bischofa

starosty

odbędzie się we środę dnia 13. czerwca br. o godz. 9·30 w kościele Archikatedralnym.

Dokształcające kursy wakacyjne.

Kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego wzywa ponownie nauczycielki i nauczycieli szkół — wszelkiej kategorji, którzy otrzymali zaproszenie do wzięcia udziału w dokształcających kursach wakacyjnych dla nauczycieli szkół powszechnych w charakterze prelegentów, by natychmiast, o ile tego dotąd nie uczynili, przesłali swe oświadczenie, czy zamierzają objąć obowiązki prelegentów w czasie nadchodzących ferji głównych.

Kuratorjum ze swej strony zachęca nauczycielstwo do podjęcia się powyższej pracy i przyjścia w ten sposób z pomocą młodszym kolegom w zdobyciu potrzebnej wiedzy i kwalifikacji zawodowej, a Państwu w akcji organizacji szkolnictwa powszechnego.

Największy brak prelegentów jest na kursach urządzanych na terenie zaboru rosyjskiego.

Na krawędzi dnia.

MUSUJĄCA MUSSOLINIADA.

Organ ministra handlowców i przemysłowców we Lwowie poświęcił wczoraj całą stronę swemu wodzowi Mussoliniemu. Zupełnie słusznie. Jeżeli pod wpływem Mussoliniego musują Włochy, powinna również musować i Polska. Wszak w Polsce obecnie rządzi musująca większość „narodowa“.

I rzeczywiście u nas wszystko już na dobre musuje. W narodowym musującym płynie rozpuszcza się szybko marka polska, pensje urzędników, wdów i emerytów.

Inaczej zupełnie musują kieszenie paskarzy. Piana dolarowa, funtowa i guldenowa tak dalece nadyma kieszenie, że gdyby broń Boże — zbankrutowała Anglja, Ameryka i Holandja, większość narodowych patrjotów nie znalazłaby nawet jednego miljona marek na podtrzymanie choćby jednego narodowego organu prasowego.

Jeżeli pod wpływem Mussoliniego i musującej obecnie większości naszej zaczną musować także wszystkie nasze mniejszości narodowe, wówczas osiągniemy jedną wielką mussoliniadę o jakiej sam Mussolini nie miał pojęcia. Już zaczynają musować Ukraińcy, za nimi pójdą Białorucini, potem Niemcy, potem żydzi itd.

Musująca mussoliniada ogarnia Polskę. Czy Mussolini, który się od nas domaga „współpracy“ uratuje musujący kraj, o tem chyba najlepiej powiedzieć mogą ci, którzy w czasie najazdu bolszewickiego pierwsi znaleźli się w wagonach kolejowych lub w Poznaniu.

Bardzo jest przyjemnie patrzeć na pięknie musujący płyn, tylko pamiętać trzeba o tem, że jeżeli szklanka jest za mała, to wszystek płyn wyleje się na stół.

A nasza polska szklanka na tyle musujących pierwiastków jest stanowczo za mała. **K.**

SPORT.

Raid samochodowy organizowany przez Klub Automobilistów Polskich rozpocznie się dnia 15. bm., startem przy ul. Zakroczymskiej w Warszawie. Raid obejmuje następujące etapy: 15. VI. Warszawa—Łódź—Częstochowa—Katowice—Cieszyn—484, 6 km; 16. VI. Cieszyn — Biała — Żywiec — Myślenice — Nowy Targ — Zakopane 253, 8 km; 17. VI. Odpoczynek w Zakopanem; 18. VI. Zakopane — Nowy Targ — Nowy Sącz — Jasło — Sanok — Sambor—Drohobycz—Stryj 388, 9 km; 19. VI. Stryj—Dolina—Nadwórna — Delatyn — Kołomyja 252, 9 km; 20. VI. Kołomyja — Czortków — Tarnopol — Złoczów—Lwów 306, 4 km; 21. VI. odpoczynek we Lwowie. 22. VI. Lwów — Rawa Ruska — Zamość—Lublin—Warszawa 355. 4 km. Ogólna długość trasy wynosi 2042 km.

W ciągu raidu odbędą się trzy próby: 1) kilometr „lancé“ na terenie górskim, 2) kilometr „lancé“ na terenie płaskim (pod Garwolinem) 3) próba elastyczności, t. j. najwolniejszego biegu (na moście Poniatowskiego w Warszawie).

Międzynarodowy meeting lekkoatletyczny odbył się w Paryżu w dniu 10. czerwca. Wyniki w poszczególnych punktach były następujące: Bieg na 100 m.: 1) Brochard (Belgja) 10.8 sek. 2) Abraham (Węgry). 3) Gerö (Węgry).

Bieg na 400 m.: 1) Amadin (Francja) $57^{2}/_{5}$ sek. 2) Somsay (Węgry). 3) Pechal (Francja).

Bieg na 800 m.: 1) Martin (Szwajcarja) 1 : 56. 2) Guibaut Francja).

Bieg na 3000 m.: 1) Duquelle (Francja) $8 : 52^{4}/_{5}$. 2) Negri (Włochy). 3) Nemeti (Węgry).

Rzut kulą; 1) Naraacic (Czechy) 13.32 m. 2) Pierre (Francja). 3) Szetkay (Węgry).

Mistrzostwo Niemiec w piłce nożnej zdobył Hamburger, Sportverein bijąc Union (Oberschöneweide) w stosunku 3 : 0.

Kolarskie mistrzostwo Francji w biegu na 100 km. zdobył Jerzy Séres w doskonałym czasie 1 godz. 26 min. $8^{3}/_{5}$ sek. **N.**

Otwarcie boiska „Hasmonei“. Z przyczyn od klubu niezależnych odłożone zostało na pierwszą połowę lipca br.

Sport pływacki we Lwowie. L. K. S. „Pogoń“ uprasza wszystkie kluby sportowe Lwowskie i członków jakoteż i członkinie tychże by raczyły się jawić w niedzielę 17. bm. o godz. 11 przedpołudniem w lokalu L. K. S. „Pogoń“ ul. Zyblikiewicza l. 17. I p. na zebranie organizacyjne międzyklubowego zrzeszenia pływaków, na którym omówi się wspólne treningi i zestawień międzyklubowe drużyny piłki wodnej.

Do

Szanown. Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO“

Prosimy uprzejmie o jak **najrychlejsze nadesłanie prenumeraty** —

na czerwiec

wraz z ewent. **zaległością**, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Pocztowej Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie Szan. Prenumeratorów,

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota, prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru 600 m.

Cena prenumeraty wynosi od 1-go czerwca:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego“	13.500 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	15.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	15.000 m.
Za granicą miesięcznie	20.000 m.

Tow. dla dostaw bud. „DOMUS“ Lwów, Żółkiewska 79 (dawniej skład państwa Brody obok cerkwi) **Sprzedaje najtaniej detajlicznie i wagonowo:**

Drzewo, budulcowe i stolarskie Gonty, papę i dachówki 4046

Kupuje: Drzewostany sosnowe i dębowe.

PAŃSTWOWE

Zakłady Naftowe

LWÓW

SKŁADY: NIEMCEWICZA 48.

SKLEPY: Żółkiewska 159.
Kleparowska 10.

Przemyśl
Stryj
Sambor
Dolina
Tarnopol
Mielec
Nowy Sącz

sprzedają hurtownie i detajlicz.

naftę
benzynę
olej automobilowy
smary
parafinę
świece
mydło
spirytus denatur.

1984

1 kompl. maszyna parowa 15 PS, leżąca
1 kompl. maszyna parowa 8 PS, z stojącym kotłem
1 pumpa centryfugalna z rurami
1 maszyna do robienia masła
1 maszyna do wyciskania masła
1 centryf. od 800-1200 lt. na godz. (maszyny nadające się dla większych majątk. lub mleczarni.)
1 pumpa naciskowa (Druckpumpe)
1 pumpa na wózka kanałowa
1 pumpa do mierzwy (Jauchepumpe)
3 maszyny szewskie słupkowe (Mansfelda)
2 maneże
6 młynków ręcznych do zboża
2 wialnie
1 żniwiarka — wiązarka
3 prasy do słomy i siana
10 wozów wojskowych używanych
1 obrotnica kolejowa normalnotorowa
1 kran stojący ciężarowy siły ca 1500 kg
3 wciągi i krany budowlane
1 kocioł do parowego ogrzewania oraz rury żeberkowe do ogrzewania
4 liwarki
1 waga bydlęca 1261
1 wiertarka
2 sztance oraz kloce sztancowe
1 walec do walcowania skóry

polecam pozatem:

różne elewatory i windy, kotły parowe, rezerwoary, tarcze transmisyjne, szyny różne, tragarze, lorki, druty gładkie i kolczaste, łańcuchy, rury i guliki instalatorskie oraz różne żelaza użytkowe, nadające się do okucia i do wykuwania.

Ceny przystępne

„SUROWIEC“ Paweł Hamerski
Poznań — Rataje. Telefon 3792.

Gontów dachówek palonych i asbesto-wo-cementowych, cegły i mączki szamotowej, cementu, gipsu, wapna, papy dachowej i t. p. materjałów budowlanych dostarcza natychmiast po cenach fabrycznych firma

Horszowski i S-ka
Skład materjałów budowlanych
Lwów, ul. Bourlarda 3.
4213

Cukrownia w Przeworsku

poszukuje wykwalifikowanego buchaltera, kawalera.

Oferty przyjmuje Dyrekcja Cukrowni w Przeworsku. 4195

Na wakacje! 1879

FLOBERTY z najlepszych fabryk **REWOLWERY, STRZELBY**
oraz przybory myśliwskie poleca
Pracownia i magazyn broni ST. KOPCZYŃSKIEGO: Lwów plac Bernardyński l. 3.
Ceny konkurencyjne.

Nauka i wychowanie.

Szkoła powszechna im. Dra J. Niemca dla chłopców i dziewcząt, Pełczyńska 28. Szkółka froeblowska dla dzieci lat 4—6. Ogród szkolny, słoneczna polanka do zabaw, sala gimnastyczna, aparaty projekcyjne do wyświetlania przeźroczy, widoków i filmów. Wpisy od 11 do 15 czerwca od 1—2. 4192

Posady i prace.

Urzędnik większego przedsiębiorstwa naftowego posiadający dziesięcioletnią praktykę w przedsiębiorstwach przemysłowych pragnie zmienić posadę, przyjmie ewentualnie na prowincji. Zgłoszenia pod „Sumienny“ do administracji Kurjera Lwowskiego. 4211

Leśniczy, emeryt państwowy, przyjmie posadę w lasach prywatnych. Feliks Salik p. Rybotycze.

Różne.

Pierwszorzędne siły wykonują masaże twarzy w „KOSMEO“, Mikołaja 7. 4157

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową i legitymację inwalidzką na nazwisko Waligóra Jan, Borysław. 4197

Józef Fedyk, syn Konstantego i Heleny, urodzony 1901 roku w Uściu Zielonem, p. Buczacz, zgubioną kartę zwolnienia wydaną przez P. K. U. w Buczaczu w grudniu 1922 roku, unieważniam. 4214

Kupno i sprzedaż.

Płaszcz krymski lub sylbizam mało używany kupię Ossolińskich 15., I. piętro. 4212

Węgiel górnośląski w cenie mkp. 180,000 za tonnę kostki, mkp. 100,000 za tonnę pospółki dostarcza na akredytywy M. Grabowski, Sosnowiec, Małachowskiego 22 4205

Fortepiany, pianina zniszczone, brakujące części mechaniki wszelkiego systemu dorabia, stroji. Na żądanie wyjeżdża na prowincję. Fisharmonium jednogłosowe, silne w tonie, sprzedam. Garmada, Zborowskich 10. 4215

Dzierżawa 88 morgów z budynkami, 10 km. od Lwowa, stacja kolejowa w miejscu, wskutek spraw familijnych do odstąpienia. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Jacobiego, Zimorowicza 14.

Zapłacę wysoki czynsz za wynajęcie jednego eleganckiego umeblowanego pokoju w śródmieściu z osobnem wejściem. Zgłoszenia pod „Wysoki czynsz“ do Administracji „Kurjera“.

REGISTRATORY

Stanisław ABL
Lwów, Legjonów 11. Filja: Sykstuska 3.

CUKIERNIA Kazimierza Sotscheka i Edwarda Dudeka
Lwów, pl. Marjacki 5.
poleca
WYBOROWE CIASTA, CUKRY DESEROWE, HERBATNIKI, TORTY, CHŁODNIKI I PIERWSZEJ JAKOŚCI NAPOJE.
Lokal świeżo urządzony i odnowiony.
PUNKT ZBORNY NAJLEPSZEGO TOWARZYSTWA.



Uwadze Gospodyń!
„KUNEROL“
najlepszy tłuszcz roślinny uka ał się znowu w sprzedaży. 1090

Przedstawiciel: Henryka J. Szifmanna Synowie, Lwów

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 18.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.